

MK: KORONAWIRUS MOŻE ZWIĘKSZYĆ KOSZTY ZW. Z ETS

Resort klimatu ocenił, że koronawirus może spowodować dwa scenariusze związane z rynkiem ETS. Z jednej strony koszty uprawnień mogą być dodatkowym obciążeniem dla podmiotów przy słabej gospodarce, z drugiej - może pojawić się nadwyżka uprawnień, co spowoduje spadek ich cen.

Zgodnie z przepisami dyrektywy EU ETS wytwórcy energii elektrycznej objęci są systemem handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych. Choć część uprawnień otrzymują wciąż bezpłatnie, to produkcja prądu ze źródeł kopalnych wymaga zakupu coraz droższych uprawnień do emisji CO₂. A poniesione przez wytwórców energii koszty uprawnień do emisji znajdują odzwierciedlenie w wyższej cenie energii elektrycznej na rynku hurtowym.

We wtorek wiceminister aktywów państwowych Janusz Kowalski ocenił na Twitterze, że w czasach pandemii koronawirusa reforma systemu EU ETS - czyli systemu handlu uprawnieniami do emisji CO₂ - jest konieczna, by pomóc gospodarce.

"Jak pomóc europejskiej i przede wszystkim polskiej gospodarce w czasach pandemii!? Reforma EU ETS jest konieczna - ceny uprawnień do emisji CO₂ wzrastały z 5 do nawet 30 euro. Polska i inne państwa samodzielnie powinny dbać o klimat, a ETS od 1.2021 powinien być zlikwidowany" - napisał wiceminister Kowalski.

Ministerstwo Klimatu proszone przez PAP o analizę sytuacji związanej z koronawirusem i systemem EU ETS wskazało na możliwe dwa scenariusze.

"Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić że pandemia koronawirusa spowoduje osłabienie gospodarki i koszty związane z systemem ETS staną się relatywnie jeszcze większym obciążeniem dla podmiotów" - przekazało ministerstwo.

Z drugiej jednak strony, resort zwrócił uwagę, że wywołane koronawirusem osłabienie gospodarki, może spowodować tak jak to było w czasie ostatniego spowolnienia gospodarczego, nadwyżkę uprawnień - a co za tym idzie - spadek ich cen.

Resort dodał, że na razie nie ma sygnałów ze strony Komisji Europejskiej, które miałyby skutkować zmniejszeniem obciążeń związanych z ETS.

"W przypadku utrzymywania się trudnej sytuacji gospodarczej rząd RP będzie proponował KE wprowadzenie doraźnych rozwiązań mogących wpłynąć na poprawę sytuacji" - zapowiedziano.

Ministerstwo zapewniło ponadto, że rząd pracuje na propozycjami systemowych rozwiązań, które usprawnią funkcjonowanie systemu ETS i pomogą zredukować emisje tam gdzie jest to najbardziej

konieczne oraz zapewni bezpieczne funkcjonowanie systemu energetycznego.